Nr. 213. w Czwartek dnia 11. Września 1856.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr. na całe Prusy 2 tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ⅓ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzna wiadomość.

Londyn, 8. Września. — Według ostatnich wiadomości z Ameryki, wciąż trwało nieporozumienie między prezydentem Piercem a kongresem. Chodziła pogłoska, że Campbell wypracował nowy budżet wojskowy, bez ograniczającego prowizorium. Miasto Franklin w Kanzas zdobyli przeciwnicy niewolnictwa.

Berlin, 10. Września. — N. Pan raczył nadać kr. belgijskiemu komisarzowi policyi Kirsch w Leodium i malarzowi Bouterwekowi w Paryżu order orła czerwonego 4éj kl., tudzież słudze w kr. muzeum Quittmanwi i Weidlingowi urzędnikowi w straży ogniowéj w Berlinie, medal na wstążce za ocalenie życia; zamianować zaś tajn. radzcę budowniczego w ministerstwie wojny Fleischingera tajn. nadradzcą budowniczym.

Berlin, JKWysokość ks. Adalbert pruski przybył tu z Gibraltaru.

— W tych dniach uda się do Galaczu radzca rejencyjny Bitter, tutejszostronny pełnomocnik w komisyi europejskiéj, wysadzonéj do uporządkowania żeglugi na Dunaju. Porta jako panująca w Księstwach Naddunajskich, wynurzyła życzenie, ażeby jéj komisarz przewodniczył na posiedzeniach téj komisyi.

— Minister handlu wezwał korporacyą kupiecką w Magdeburgu, aby wysłała deputowanego na konferencyą odbyć się mającą w Listopadzie w Berlinie, celem naradzenia się nad kodeksem handlowym i sądami handlowemi.

— Z Krefeldu otrzymał pan Bereswordt na swój okólnik wysłany do towarzystw agronomicznych względem zaprowadzenia kar cielesnych, następującą odpowiedź: Na okólnik Pana pozwalam sobie odpowiedzieć, że dzięki Bogu, nie znamy tu nad Renem podobnego stanu rzeczy, jaki w nim opisujesz. Nasza ludność ma się dobrze, skutkiem własnéj pilności, przy niezawisłéj pracy i wystarczającéj za nią zapłacie. Nie potrzeba więc jéj karać haniebnie, jak to poczytujesz Pan i inni za rzecz stósowną. Petycyą do sejmu o zaprowadzenie takiéj kary ten tylko podpisałby Nadreńczyk, któryby chciał na siebie ściągnąć niechęć i ohydę swoich ziomków. Z uszanowaniem podpisuje się dyrekcya towarzystwa agronomicznego okręgu krefeldskiego, J. F. Scheibler.

Najświeższe wiadomości. — Z korespondencyj różnych potwierdza się wiadomość podana przez nas z Londynu, że Austrya nie zgadza się z mocarstwami zachodniemi w sprawie neapolitańskiéj, ile że król Ferdynand wolałby abdykować, aniżeli ustąpić. — Równie potwierdza się wiadomość, że Rosya odpowiedziała notą na użalanie się Anglii o niedopełnienie przez Rosyą traktatu paryskiego. Co do wysp wężowych oświadcza książę Gorczakow, że jednemu za mocarstw podpisanych na traktacie paryskim nie może przyznać wyłącznego prawa do roztrzygania kwestyi, nad którą równe prawo posiadają wszystkie podpisane mocarstwa, jak to się jasno pokazuje z orzeczeń paryskiego kongresu. Times tymczasem zaprzecza wiadomości, jakoby Rosya porozumiała się z Francyą względem ogłoszenia wysp wężowych za neutralne. Jeżeli téj pogłosce uwierzono w Konstantynopolu, pochodzi to głównie z postępowania posła angielskiego lorda Stratforda, który utracił zaufanie Porty i otworzył wrota wpływowi francuskiemu.

Z Paryża donoszą, że Monitor zamieści urzędowe oświadczenie pod względem sprawy kajeńskiéj.

Rosya.

Petersburg, 5. Września. — (Ukaz cesarski do rządzącego senatu, z d. 7. Sierpnia). »Przez ukaz, do rządzącego senatu w dniu 19. Listopada 1855 roku wydany, gubernia tauryckа i obwód bessarabski, ogłoszone były za zostające na stopie wojny. Za zmianą okoliczności, uznaliśmy obecnie za właściwe, zdjąć z nich stan pomieniony. Rządzący senat nie zaniecha ku wykonaniu niniejszego, uczynić stósowne rozporządzenie.«

Na przedstawienie p. st. petersburgskiego jenerał-gubernatora, cesarz rozkazał, iżby z powodu uroczystości świętéj koronacyi J. C. Mości, wszystkie sądownictwa w Petersburgu, w ciągu dni 26., 27. i 28. Sierpnia, pozostały zamkniętemi.

— Podług wiadomości z Moskwy odbył się wjazd tryumfalny cesarza do Moskwy 29. Sierpnia (17. v. s.) według przepisanego ceremoniału przy oznakach największego współczucia ze strony ludności. JKMość ks. Fryderyk Wilhelm znajdował się w ciągu całéj téj parady po prawicy cesarza. Stan zdrowia cesarzowéj matki jest pomyślny, tak że bez znużenia mogła mieć udział we wszystkich uroczystościach.

Francya.

Paryż, 6. Września. — Z Malagi nadeszło dla dotkniętych powodzią 1183 franków.

— Mówią, że cesarzowa zabawi przez cały Wrzesień i nawet do środka Października w Biarritz, bo kąpiele i powietrze tego miejsca są nader wzmacniające.

— Ludność paryzka urosła od roku 1851, w którym to czasie liczyła 1,058,262 dusz, do 1,178,262 dusz.

— Konsul angielski z Tanger udał się do Manakasz stolicy Marokko, aby w imieniu rządu swego w sprawie Ryffow działać.

— Marszałek Serrano, który od wczoraj tu bawi, miał długą konferencyą z księciem Rianzares, mężem królowéj Krystyny.

— Patrie donosi, że cesarz Aleksander po audyencyi, w któréj doręczył hr. Morny cesarzowi wielki krzyż legii honorowéj, okazuje największe grzeczności poselstwu francuskiemu.

(Kor. Cz.) Nowy rząd hiszpański skasował gwardye narodowe. Jest to krok ważny, który wyjaśnia spodziewaną politykę jenerała O'Donnella. Nie jestem bezwzględnym stronnikiem gwardyi narodowéj, którą Francuzi zaprowadzili u siebie na wzór Stanów Zjednoczonych, niemających prawie zupełnie wojska. Tam gdzie jest liczna armia, jak się to dzieje w Europie, narodowa gwardya pod względem obronnym jest prawie niepotrzebną. Anglia nie ma wcale gwardyi narodowéj. Ale tam gdzie nie ma decentralizacyi administracyjnéj i wolnych instytucyj angielskich, gwardya narodowa służy za rodzaj rękojmi wolności i legalności publicznéj. Jest to rękojmia często słaba dla narodu a zawsze groźna dla rządu, ale kontynent europejski innéj rękojmi nie posiadał i nie posiada, Polityka zagraniczna, tj. rola jaką przypuszczamy, że Francya w Europie odegra, poklaskuje temu co się dzieje w Hiszpanii; ma ona racyę; ale gdyby Francya czego się niespodziewam, misyi swéj nie dokonała, wina jéj stałaby się wielka.

Niedawno hr. de Morny doręczył cesarzowi Aleksandrowi krzyż legii honorowéj. Teraz cesarz Francuzów posyła temuż cesarzowi prześliczną edycyę Naśladowania Jezusa Chrystusa, wyszłą w drukarni cesarskiéj, którą posłał temu rok wszystkim monarchom. Są to grzeczności monarsze i nic więcéj. Hr. Walewski ma być zadowolony z raportów hr. de Morny, chociaż ich mało odbiera. Wszystkie prawie raporta odbiera sam cesarz. Zdaje się, że cesarz zabawi dość długo w Biarritz. Mówią, że traci gust do polowania. Minister Fould dał wielki obiad w Torbes, gdzie ma piękną kampanią. Hr. Turgot bawi w Biarritz. Mówią, że go zastąpi w Madrycie margrabia Moustier i że Adolf Barrot do Berlina pojedzie. Sławny niegdyś Odillon Barrot siedzi cicho i inaczéj robić nie może. Jeden z jego braci Ferdynand, jest senatorem; drugi, Adolf, ambasadorem w Bruksélli; w takiem położeniu trudno aby Odillon Barrot mógł z opozycyą wystąpić. Trzéj Barrotowie zaciemnili trzech Dupinów, niegdyś sławnych. Na grobie ich matki możnaby, naśladując przykład starożytny i przykład Dupinów położyć napis: »Tu leży matka trzech Barrotów.« Barrotowie zalecali się zawsze więcéj zręcznością niż śmiałością. Odillon stworzył rok 1848, a Ferdynand eskomptował tylko, że tak powiem, na swą korzyść sławę braterską,

Zupełna cisza panuje w Paryżu i Francyi. Proces lyoński, na którym sądzono konspiratorów Mariany, przeszedł bez zwrócenia uwagi. Na wyborach Roueńskich zwołanych dla mianowania radzcy departamentowego, pokazało się 458 głosujących, na 3448 wypisanych. Widzicie, że głosowanie powszechne wydaje dziwne owoce we Francyi. P. Méry woła też ciągle, że Francya nie jest stworzona do rządu wolnego.

Niekończą się spory między Univerem a Ami de la Religion. Univer znalazł dwóch nowych obrońców w biskupach Auch i Montpellier. Niezapominajcie nigdy, że Univers reprezentuje katolicyzm rzymski a Ami de la Religion francuski. Univers podnosząc się w wadze, staje się coraz ciekawszym.

Ks. Napoleon skończył niebezpieczną a naukową podróż w strefie Grenlandyi i dnia 21. t. m. zwrócił bieg do Bergen (Norwegii), gdzie się już może znajduje. Norwegia i Szwecya przyjmą go z zapałem, jako reprezentanta Francyi.

Dnia 4. Września pani Ristori wystąpi wyjątkowo w sztuce Medei, którą odegra na benefis artystów dramatycznych. Rozpocznie ona regularną grę dopiero w Kwietniu. Aktorka ta używa w Paryżu najwyższego szacunku przez swe postępowanie prywatne i aktorskie. Panna Rachel wykluczoną jest ze świata, kiedy p. Ristori pokazuje się w najpierwszych i najporządniejszych towarzystwach.

Dnia 6. Września, szkoła wojskowa w Saumur, da na korzyść dobroczynną wielkie turnieje, na których ma się pokazać ks. Małachowy.

Austrya.

Wiedeń, 5. Września. — Stosunki króla obu Sycylij do Anglii i Francy

są z każdym dniem słabsze i wątlejsze, co i na Austryą wpływa, a to z tej okoliczności wnosić można, że ces. król. ambasadorowi przy dworze francuskim baronowi Hübner kazano czemprędzej wracać do Wiednia, nie wstępując wcale do Neapolu. Austrya, która wszędzie, gdzie okoliczności dozwalały, występowała z gałązką oliwną, pośrednicząc jako zwiastunka pokoju, widząc, że król Ferdynand nie przyjmuje życzliwych rad trzech mocarstw sprzymierzonych aktem grudniowym, wolała się zrzecz tego szczytnego powołania. Za daleko musiały już zajść wypadki, skoro i Austrya porzuciła tak zaszczytną misyą godzicielki.

— Dla wzmocnienia austryackiego korpusu obserwacyjnego w Dalmacyi odejdzie ztąd batalion strzelców i baterya polowa. O uzbrojonej interwencyi na korzyść Czarnogórców nie słychać nic pomyślnego dla księcia Daniela. Stryj jego, prezydent senatu Jerzy Petrowicz, otrzymał przed trzema tygodniami polecenie udania się do Wiednia celem wezwania opieki cesarskiego gabinetu. Skład atoli okoliczności w kraju nie pozwalał, aby głowa szczepu Njegucz, jedynego na którym książę polegać może, oddalila się na dłuższy czas.

Szwajcarya.

Monitor paryski donosi: Minister spraw zagranicznych otrzymał od posła francuskiego w Bernie depeszę telegraficzną następującej osnowy:

Bern, 5. Września 1856. — Republikanie z La-Chaux-de-Fonds połączywszy się ze szwadronem kawaleryi związkowéj, tworzącéj załogę w Colombier uderzyli na rojalistów, znajdujących się w mieście i w zamku i odebrali po godzinnéj walce wszelkie pozycye. Rojaliści postradali 15 w zabitych a 30 rannych, 2—300 rojalistów dostało się do niewoli. Rząd republikański przywrócony na nowo. Wojska związkowe wchodzą kilka minut później do Newszatelu, aniżeli republikanie z La-Chaux-de-Fonds zajęli miasto.

Bern, 5. Września. — Rada związkowa postanowiła karać rojalistów mających udział w ostatnich wypadkach w Newszatelu i do wyśledzenia ich przeznaczyła jeneralnego prokuratora (Amiet) i sędziego inkwirującego pana Duplan-Veillon. Proces ten wytoczy się przed sąd przysięgłych. Z wydarzeń zasługują na uwagę następujące szczegóły: Prócz Newszatelu głównym teatrem jest to, co się stało było w Locle. Niech żyje król! precz z republiką! słyszano równocześnie w Newszatelu co i w Locle, gdzie wsparci przez stronników owych z La Sagne, rojaliści zajęli ratusz i chorągiew pruską wywiesili. Prefekt i prezydent sądu schwytani zostali z innemi republikanami. Proklamacya hrabiego Pourtalesa zażądała wydania broni aż do 10téj godziny i ogłosiła panowanie królewskie za przywrócone. Odgłos: niech żyje rzeczpospolita! do broni! uwolnicie uwięzionych! przestraszył nieco rojalistów, gdy się zaś hufiec republikański pod wodzą kapitana Ami Girard ze strony Chaux-de-Fonds zbliżył, przestrach zamienił się w trwogę. Rojaliści cofnęli się do La Sagne. Chorągiew związkowa zajęła znowu miejsce pruskiéj, uwięzionych uwolniono. W La-Chaux-de-Fonds już z rana o 3 godzinie uderzono w bębny i zadzwoniono na trwogę. Lud się gromadził, obywatele wystąpili w szeregach gwardyi, młodzież łączyła się w oddziały ochotników; tymczasowa rada wojenna ogłosiła się za nieustającą w domu gminy i wydawała rozporządzenia do oporu. Milicya z dwoma działami wyruszyła się w południe ku Newszatelowi. Wszeka broń złożono w domu gminy, aby ochotników uzbrajać. Tymczasem zwołał w Cret du Coste prezydent wielkiéj rady, pan Eugen Hagnemin członków téj władzy mieszkających w Locle i Chaux-de-Fonds. Naczelnicy rojalistowscy poczęli swą organizacyą; jeden z nich Mathey-Doret, ogłosił postanowienie w Ponts podpisane przez Pourtalesa, wedle którego hrabia Petitpierse-Wesdachlen mianowany został prezydentem, rzeczony zaś Mathey komisarzem rządu tymczasowego. Prefekt Newszatelu, mający być ujętym, uciekł do Val de Ruz, gdzie zebrał republikanów i obsadził wąwóz Valangiu. Jak bardzo Newszatel sam opuszczonym został od ludzi, którzy go mieli strzedz, dowodzi i ta okoliczność, że żadno z wnijść do miasta nie było zabarykadowane, straże już w nocy d. 3. Września pouciekały i nawet wnijście do portu było bez straży. W załodze przeto zamku, we wszystko obfitującéj okazało się pewne zwątpienie. Była nie mała ilość koni pięknych, ale nie dostawało ludzi, którzyby je do armat oprzędź zdolali. Pod takiemi okolicznościami nie zanosiło się na długą walkę. Wszystkich dowódzców rojalistowskich schwytano, także hr. Fryderyka Pourtalès (otrzymał strzał w grzbiet) i pułkownika de Meuray, który mógł się przez niejaki czas ukrywać. Młody oficer, imieniem Pourtalès umarł z odniesionych ran. Wczoraj w południe przybył naczelny dowódzca wojsk związkowych do Newszatelu i wten sam wieczór wkroczył na rozkaz komisyi związkowéj batalion Bernczyków. Oprócz wojska przeznaczonego do obozu pod Yverdon, nadciągnie jeszcze świeże jako to; dwa bataliony z Redun, 1 bat. z Soloturn, kompania artyleryi i kompania strzelców celnych z Berna. Niestety dopuszczono się niektórych ekscesów, zniszczono wczoraj drukarnię w Newszatelu, w któréj wytłoczono dekreta rojalistowskie. Wczoraj długą miał konferencyą u prezydenta związku poseł francuski, aby, jak mówią, wywiedzieć się o położeniu rzeczy. Przedsięwzięcie to tak było tajném, że byłoby się koniecznie udało, gdyby zwolennicy p. Pourtalèsa byli w kantonie newszatelskim liczniejsi. Jest bowiem rzeczą pewną, że Newszatelczycy tłumami występowali przeciw zamachowi.

Dopisek. — Dnia 3. m. b. o północy stawili się T. Pourtales i de Meuron u komisarzy z żądaniem pozyskania kapitulacyi honorowéj o $2\frac{1}{2}$ godziny powtórzono to żądanie przez oficera za parlamentarza wysłanego z dodatkiem, aby uwolniono uwięzionych. Proklamacya związkowych komisarzy wzywa obywateli do spokojności. Koniec całéj rzeczy jest: że rojaliści mają 23 niezdatnych do boju, z których 9 poległo; republikanie niektórych tylko rannych. Liczba ujętych wynosi 340, 150 zemknęło; z niemi Meudon, który atoli w Frejburgu ujęty został. Odezwą ogłosili komisarze związkowi, że stan konstytucyjny wrócił. Wzywają przeto obywateli, aby wracali do domów. Górale wracają do swych siedzib.

Hiszpania.

Z depeszy z dn. 4. Września dowiadujemy się, że członkowie gabinetu zgadzają się we wszystkich między sobą pytaniach i dzierżą całkowite zaufanie tronu. — Gazeta madrycka ogłasza dekret rozwiązujący prawodawczych kortezów. Dekret ten dobrze przyjęto.

Turcya.

Konstantynopol, 25. Sierpnia. — Żurnal konstantynopolitański zamieszcza następujące oświadczenie co do sprawy Czarnogórców:

Nie tajną jest rzeczą, że 10,000 Czarnogórców pod rozkazami Nikolicza i innych dowódzców zniszczyli od strony Barda sąsiednie dystrykty Padgwiza ogniem i mieczem i zabili więcéj niż 100 częścią mahometańskich, częścią chrześciańskich rodzin. Rząd JCMości, czuły o dobry byt ludów berłu swemu podległych, przedsięwziął stósowne środki, aby dwa pułki korpusu wojskowego Sadet Ordussu i dwa pułki armii rumelskiéj wzmocniły załogę w Bośnii i Albanii zostające pod rozkazami jenerała walecznego dywizyi Abbi basza, tego samego, który przytłumił powstanie Heterystów w Tesalii. Wojska te zdążają w dwóch kolumnach przez Dunaj ku twierdzy tureckiéj Brad i przez morze Adryatyckie ku Antivari.

Z Kuttaro piszą pod dniem 25. Sierpnia do gazety austryackiéj: W téj chwili panuje wprawdzie na granicy turecko czarnogórskiéj zawieszenie broni, bo basza z Skutary nie ma siły dostatecznéj, aby odeprzeć zaczepne działania Czarnogórców, i aby napowrót zdobyć nieprawnie zajęty dystrykt przez brata księcia Czarnogórców. Prezydent senatu Czarnogórców Georg Petrowicz, stara się w memoryale dowieść, że ów dystrykt od niepamiętnych czasów do Czarnogórców należał, jako i inne części, których bliżéj nie określił. Czarnogórcy mają nadzieję, zostać z czasem panami części Skutary nad jeziorem, części w Hercogowinie, odłączającéj Serbię od Czarnogóry, nareszcie wielkiego portu. Pod portem tym rozumieją oni pewno Cultaro, bo naszym portem nazywają jezioro Czarnogóry. Abdit basza, jeneralny gubernator Bośnii powołany został wyparować z głów Czarnogórców te illuzye. Dowodzi on 8000 Nizan i 6000 ludzi Redif z 30 działami i 3500 jazdy. Jeżeli do tego dodamy siły posiłkowe 7000 ludzi wynoszące z Monasteru, tedy można przyjąć, że około 25,000 wojska otrzyma przeznaczenie zamknąć Czarnogórców i zadać im klęskę w wąwozach. Armia ta zdaje się być na ten cel niedostateczną, jeżeli zważym, że Czarnogórcy dostatecznie wzmocnią wąwozy gór swych i rzęsistym ogniem gotowi są przyjąć nieprzyjaciół swoich.

Ameryka.

Parowiec »Parana« przywozi szczegóły o pożarze w Balizie. Parowiec ten wypłynął z korespondencyami z Ameryki środkowéj w dniu 17. Lipca na morze, gdy o godz. 9éj wieczór ujrzano płomienie niszczące część miasta Balizy. Rzeka dzieli miasto na dwie części; część leżąca po lewym brzegu zupełnie została zniszczoną. Płomienie podsycane były wielką ilością materyałów palnych znajdujących się w magazynach téj części miasta, a składających się z spirytusów, tłuszczów itd. przeznaczonych do wywozu. Niektóre z tych składów obejmowały w sobie proch, wkrótce bowiem straszny wybuch dał się słyszeć. Ponieważ wszystkie budynki były z drzewa, pożar z niesłychaną szybkością się powiększał, a gdy z rana parowiec wyruszył na morze będąc świadkiem przez całą noc tego okropnego nieszczęścia, cała część miasta po lewym brzegu rzeki tworzyła tylko kupę popiołów.

Stronnictwo demokratyczne opiera się jak najsilniéj przez republikanów popieranéj kandydaturze p. Fremont na prezydenta z powodu, iż jest wyznania katolickiego. Dzienniki demokratyczne (a demokracyą mianuje się tu stronnictwo przeciwne republikanom żądą aneksacyi i popieraniem handlu niewolnikami) biją nieustannie w tę okoliczność, zaprzeczaną ciągle przez przyjaciół p. Fremont. Organa republikańskie utrzymują, że rodzice jego byli wprawdzie katolikami, lecz że kandydat przeszedł na łono kościoła protestanckiego. Polemika ta dowodzi, że wyborcy na tę kwestyę nie są obojętnymi.

Kronika miejscowa.

Poznań, 10. Sierpnia. — W dniu 8. b. m. z rana wracając Jerzyczanie z napaski na koniach do wsi swéj tuż pod Poznaniem położonéj, zoczyli jakiegoś człowieka konno jadącego i trzymającego drugiego konia za cugle. Widząc że nieznajomy zbyt pospiesza i okazuje pewną niespokojność, puścili się za nim, lecz nieznajomy zeskoczył z konia, puścił oba konie a sam począł uciekać. Jerzyczanie puścili się za końmi opuszczonemi, a tymczasem człowiek nieznajomy umknął. Pokazało się, że schwytane konie ukradziono księdzu z Rudnicza. Złodziéj był wzrostu dużego, ubrany w granatową chłopską sukmanę, białe spodnie i miał na głowie duży biały kapelusz.

Krotoszyn, 8. Września. — W naszym powiecie zaczynają znów dziedzice sprzedawać swoje dobra. Nieurodzaj w ostatnich trzech latach zapewne niejednego do tego znagla, boć z rozkoszy, trudno przypuścić, ażeby kto ziemię swoją sprzedawał. Są jednak niektórzy co utrzymują, iż wolałby niejeden pobawić się przez czas niejaki kapitałem i zostać kapitalistą, niż gospodarować. De gustibus non est disputandum, boć i kapitaliści znów wzdychają za dobrami, ale pytanie, dla czego w tak odległéj ziemi. Na to znów jest odpowiedź, bo u nas ziemia w cenach jeszcze tak nie wygórowała, jak w Niemczech i można ją nabyć często nawet bajecznie tanio, jeżeli dawny dziedzic albo nie umiał, albo nie mógł utrzymać wsi w stanie dobréj kultury. Wieś taka przynosiła mu więc bardzo mało, a skoro usłyszał o summie znacznéj sobie za nią ofiarowanéj, nie mógł się oprzeć pokusie posiadania kapitału, który uważał w głębi serca za zbyt wysoki w stosunku do dochodów ze wsi swojéj. Tak niejednemu dobra rzecz wyślizgnęła się z ręku, za śliższy jeszcze pieniądz. Słyszałem, że jakiś nabywca przeszło milion talarów ofiarował za pewne dobra właścicielowi, gdzie i kiedy, tego nie pamiętam; oferta milionowa tak zabrzmiała mile w uszach ostatniego, że z radości i dla przekonania się, czy to prawda, chciał swoje dobra sprzedać, bo ten ani w biedzie, ani w potrzebie się nie znajdował, wziął go po prostu chęć przysłuchanie się echu milionowemu za dobra swoje. Sądzę że na echu się tylko skończy i przekonanie posiadanéj milionowéj wartości na długo jeszcze wystarczy. A propos tych przedaży muszę jeszcze dodać, dla czego takie kapitały do nas rulują. Przed laty jeszcze dziesięciu nie było za granicą tyle narobionych pieniędzy papierowych najrozmaitszego gatunku, publicznych, prywatnych, towarzystw, jednem słowem, jakie sobie tylko wystawić można, co teraz. Gdzie i na co spojrzysz tylko, to podciągniono pod kredyt i za jego pomocą puszczono rzecz w obieg między ludzi, nareszcie i ten obieg im nie wystarczał. zaczęli grać w ten obieg, jedni wygrywają, drudzy przegrywają, a pieniędzy w obiegu coraz więcéj; spanoszeni i ostrożniejsi wyciągają swoje wielkie pieniądze w części z obiegu i szukają jako biegli w ocenianiu wartości, zamienić je w coś pewniejszego i stalszego, jak kredyt, a tem jest ziemia, na ziemi więc w końcu szukają swego bezpieczeństwa i uspokojenia, którego nie daje ciągła gonitwa po giełdach i przemysłach niepewnych. Któż bowiem obliczyć może, że za taki i taki czas, w ta-

kich a takich warunkach rzecz puszczona na kredyt i debet, nie spadnie do wartości tombaku, będąc dawniéj wartości złota, a ziemia pozostanie ziemią w obecnych ożywionych stosunkach, czyli się zaniesie na wojnę, czy na pokój, wszystko jedno. Ale wracam do mojego założenia, do dóbr sprzedawania w naszym powiecie. W chwili obecnéj sprzedano dobra Baszkowo księciu Augustenburgowi za 800,000 tal., a w koźmińskim okręgu układa się jakiś pieniężny pan z Brandenburgii o dobra tam położone. Jest to dziwna rzecz, że najwięcéj w tym powiecie poszukują dóbr kapitaliści, chociaż trzecia część tego powiatu znajduje się w posiadaniu księcia Thurn Taxisa. Zjeżdżają tu głównie panowie niespekulanci, ale pieniężni, z nimi więc pewna przynajmniéj sprawa, ale do innych powiatów zaglądają bogaci i niebogaci spekulanci, z którymi nadzwyczaj mieć się trzeba na ostrożności, bo może niejednego taki spotkać zawód o jakim mu się nawet nie śniło.

Sroda, 9. Września. — Ponieważ między bydłem we wsi Nadziejewie od kilku tygodni żadne na nowo niezapadło na epidemią, przeto zniesiono kordon około téj wsi i wolno przez nią przejeżdżać ze Środy do Nowego miasta.

Rozmaite wiadomości.

Ze względu na uroczystość poświęcenia katedry ostrzyhońskiéj odbytą w niedzielę 31. Sierpnia, podaje Sonntagsblatt opis téj świątyni, z którego wyjmujemy następne ważniejsze szczegóły:

Z polecenia kardynała prymasa węgierskiego Aleksandra Rudnay, budowniczy wiedeński Paweł Khünel wygotował plan. W dzień ś. Wojciecha, który ochrzcił ś. Stefana króla, położony był w roku 1822 kamień węgielny pod tę świątynię, a budową zajmował się krewny Khünela, Jan Pakh. Kiedy ten ostatni zginął z rąk mordercy w r. 1839, objął zarząd budowy budowniczy wiedeński Józef Hild, który mało co od pierwotnego planu odstąpiwszy, wykończył budowę tak dalece, że brak tylko kolumnady wchodowéj i szczytu na lewéj wieży. Katedra stoi na skalistem wzniesieniu na 36 sążni ponad powierzchnią wody Dunaju, w miejscu, gdzie stała niegdyś warownia. Wysokość kościoła od poziomu skały do krzyża wynosi 48 sążni. Styl budowy rzymski; kształt równoramiennego krzyża. W środku wznosi się kopuła na 14 słupach 10sążniowych oparta. Przód kościoła ma 23 sążni 1 stopę długości i takowy ozdobiony będzie kolumnadą i połączony przedsionkami z dwoma pobocznemi wieżami wysokiemi na 25 sążni. Ściany boczne mają po 48 sążni długości, a tylna ku Dunajowi obrócona 22 sążnie. Jest on niespełna o połowę mniejszy od kościoła ś. Piotra w Rzymie, o $\frac{1}{8}$ mniejszy od kościoła ś. Pawła w Londynie, większy zaś niż kościół ś. Karola w Wiedniu, dom inwalidów w Paryżu, ś. Marka w Wenecyi itd., które w tym samym zbudowane są porządku. W pierwotnym planie, który zachowany jest w modelu, katedra ta stanowić miała główną część zabudowania. Po obu jéj stronach miały stanąć wielkie skrzydła przeznaczone na rezydencyę prymasa i daléj w półkole dwa inne wielkie budynki na archiwa i bibliotekę, a w uzupełnieniu rzędy mieszkań kanoników; lecz urzeczywistnienie tego olbrzymiego pomysłu zostawia się przyszłości.

Wnętrze kopuły jest barwy błękitnéj zasiane gwiazdami; presbyterium freskami okryte pędzla malarza münchenskiego Moralta, który wziął za tę robotę 80,000 złr. i nie odpowiedział wcale zadaniu swemu. Reszta ścian, które miały być wyłożone marmurem czerwonym węgierskim, okryte są szarym stukiem. Główny ołtarz z marmuru kararyjskiego, dłuta Bonaniego 40 stóp wysoki a 20 stóp szeroki, mieści w sobie obraz Wniebowzięcia, pędzla Michała Aniola Grigolettego z Wenecyi, jedno z najpiękniejszych dzieł nowoczesnych w smaku Tycyanowym. Wspaniałe bogato rzeźbione formy są roboty sławnego Leistlera w Wiedniu. Posadzka pod rotundą ma w środku różnobarwną rozetę mozajkową z marmuru a daléj czworograny z białego i czerwonego marmuru. Dwa boczne ołtarze są zamówione u Grigolettego. Wrota obu kaplic pobocznych zdobią płaskorzeźby Meixnera z Wiednia. Jedna z nich wyobraża Chrystusa Pana wabiącego ku sobie dzieci, druga wjazd do Jerozolimy. Meixner zajęty jest statuą Chrystusa olbrzymiéj wielkości przeznaczoną do téj katedry, a którą Cornelius oglądał w Rzymie i chwalił.

Jednem z najwspanialszych dzieł są organy ogromne roboty Ludwika Mosera w Salcburgu, o 60 rejestrach. Wielki dzwon 105 cetnarów wiedeńskich ważący, poświęcony był 19. Listopada r. z. w dzień śmierci sławnego poety węgierskiego Vörösmartego. Dzwoniono w niego pierwszy raz na Boże Narodzenie. Odlewał go Ignacy Hilzer w W. Neustadt

Koszta budowy od d. 23. Kwietnia 1822 r. do 31. Grudnia 1855 wynosiły 2,053,945 złr.

Po za Sanctuarium w tyle są obszerne zakrystye, a nad niemi na piętrze archiwa arcybiskupie i pamiątki rozliczne, z których znaczna część pochodzi z wykopalisk zamku, który tu stał niegdyś. W narożnikach przy głównem wejściu są wzmiankowane dwie kaplice połączone od wewnątrz z główną nawą. Jedna z nich po prawéj ręce ś. Stefana, ozdobiona jest pomnikiem zmarłego w roku 1809 arcyksięcia Karola Ambrożego prymasa. Pomnik ten jest dłuta Pisaniego z Modeny, ucznia Canowy. W niéj jest także posąg ś. Stefana męczennika, roboty Ferenczego. Kaplica po lewéj stronie zwana kaplicą Bakacza jest przez to osobliwą, że wystawiona przez tegoż kardynała w r. 1507 opodal od dzisiejszego kościoła, została w r. 1822 rozebrana na 1600 sztuk marmuru czerwonego i zestawiona w nowem obmurowaniu.

Groby pod kościołem, do których wchód podtrzymywany karyatydami wyobrażającemi pokój i nieśmiertelność, wspierają się na egipskich słupach. Groby te zdobi ołtarz marmurowy. Złożone w nim są ciała między innemi kardynałów arcyksięcia Karola Ambrożego, Rudnaya i Kopaczego, budowniczego Pakha, ostatniego dowódzcy twierdzy grańskiéj bar. Schuknechta (1623); nagrobki starożytne, jako to: Beatrycy żony Macieja Korwina (1482), kardynała Jana Viteza (1472), któremu nadano miano »Pater patriae«, arcybiskupa Wilhelma (1304) i kardynała Secza (1465).

Budowa katedry ostrzyhońskiéj nie pozostała bez przykładu. Naczelnicy dyecezyj węgierskich znaczną część funduszów swoich przeznaczają na te cele. W Erlau, w Foth, Fünfkirchen i w Peszcie już wybudowane lub w budowie są katedry wspaniałe, a biskup Kaloczy Kunst i siedmiogrodzki Hajnald zamierzają również wznieść kościoły katedralne. Sonntagsblatt przytacza z tego powodu słowa biskupa weszprimskiego Ranoldera, który w artykule umieszczonym w Pest. Lloyd o konkordacie, wyrzekł między innemi: Biskupi węgierscy zajmą się najgorliwiéj podźwignieniem sztuk pięknych, aby je wydobyć z poniżenia i uczynić tem czem były: uświetnieniem służby bożéj.

W Berlinie bawi obecnie panna Rossi, słynna z swych pism, Amerykanka. Jest ona rodem z Królestwa Polskiego; część swéj młodości przepędziła w Berlinie, a następnie wyszła za mąż za Amerykanina, i osiadła w Nowym Yorku. W świecie literackim dała się poznać z pism, w obronie wyzwolenia kobiet wydanych, mianowicie w obronie wolności kobiety, przeciw panującéj dotąd w Ameryce, niewoli jéj w małżeńskich i majątkowych stosunkach. Pani Rossi jest naczelną prezydentką wszystkich zawiązanych w tym celu klubów w Ameryce. Dzienniki francuskie wiele o niéj pisały; dla tego i my poświęcamy jéj te kilka wyrazów wspomnień, jako swojéj współrodaczce. Cz.

Wiadomości literackie.

Warszawa. — »Biblioteki Warszawskiéj« na r. 1856. za miesiąc Wrzesień, zeszyt CLXXXIX., wyszedł z druku i zawiera: Maciej Gołańczewski, przez Zygmunta K. Ikonografia, (część archeologii ogólnéj), o nimbach, aureolach, gloriach i simbolach świętych, używanych na obrazach; z archeologii ogólnéj Józefa Łepkowskiego (dokończenie). Pamiętniki, przez Sabinę z G. G. (c. d.). Kronika zagraniczna literacka, naukowa i artystyczna. Poezye: Duma z dum ukraińskich, Pieśń lirnika o ukraińskiem kozactwie, przez Erazma Izopolskiego (c. d); Melpomena, przez Antoniego Czajkowskiego. Kronika literacka; Rozmaitości; Kronika bibliograficzna; Doniesienia literackie; Dostrzeżenia mrteoroiogiczne za m. Lipiec r. b.

Przybyli do Poznania 10. Września.

BAZAR: Moraczewski z Orchowa, hr. Mycielski z Dembna, Lipski z Szymanowic.
HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Keil z Szczecina, Seidel z Berlina, Stegmann z Lipska.
HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: hr. Schweinitz z Dübun, hr. Krokow z Steinau, Zieliński z Polski, Schwab z Drezna, Herrmann z Skwierzyny n. M., Kleinfeller z Kitzingen, Orlsner z Moguncyi.
HOTEL DU NORD: Wolszleger z Wągrówca, Reissert z Wielichowa, Brüning z Monasteru.
HOTEL BAWARSKI: Jösten z Wrocławia, Kalkstein z Stawian, Sihler i Vörster z Arnswalde, Karczewski i Polaski z Wyszakowa.
HOTEL BERLINSKI: Börsch z Inowrocławia, Schwabacher z Heidingsfeld.
HOTEL PARYZKI: Arnold i Stahr z Zielonki, Ogrodowicz z Nowéjwsi, Chłapowski z Bagrowa, Radoński z Bieganowa.
POD BIAŁYM ORŁEM: Brunzel z Rakoniewic, Hoffmann i Nöring z Mauche.
HOTEL EICHBORNA: Schaumburg z Wrocławia, Brummer z Gniezna, Bergas z Grodziska, Jungmann z Kobylina, Frenkel, Jakob i Deski z Pleszewa.
POD TRZEMA LILIAMI: Hepke z Głogowa.
HOTEL WROCŁAWSKI: Recknagel z Benneckenstein.

OBWIESZCZENIE.

Deputowani do rozkładu podatku procederowego na rok 1857. w następujących terminach na ratuszu o godzinie 10éj przed południem przed deputowanym naszym Radzcą miasta Thayler obranymi zostaną a mianowicie:

1) dla kupców pod Litt. A.
dnia 26. m. b.
2) dla szynkarzy etc. pod Litt. C.
dnia 25. m. b.
3) dla piekarzy pod Litt. D.
dnia 22. m. b.
4) dla rzeźników pod Litt. E.
dnia 24. m. b.

Donosząc o tém interessentom nadmieniamy, iż nie przytomni ulegają uchwale większości głosów obecnych bez względu na ich liczbę.

Poznań, dnia 3. Września 1856.

Magistrat.

OBWIESZCZENIE
względem rybołóstwa.

Regulamin rybacki dla prowincyi Poznańskiéj z dnia 7. Marca 1845. (Zbiór praw str. 159.) stanowi, co następuje:

1) Oka sieci do połowu ryb mają w mokrym stanie najmniéj dziesięć linii (12 linii = 1 cal) na każdéj stronie trzymać, zaś oko więcierzy na ryby powinny być najmniéj 3 cale długie i 3 cale szerokie. Tylko przy połowie sztynek dozwolone jest używanie jeszcze drobniéj oczkowanych matni przy skrzydłach sieci.

2) Połów w nocy przy świetle słomianych pochodni i wiorów, zatrucie, głuszenie, branie na ość, strzelanie ryb, wykładanie linek z haczykami wędkowemi, zakazanem jest.

3) Czas tarcia się ryb należy przestrzegać i nie ma być w czasie tym rybołóstwo wykonane. Zarybek i niewyrosłe ryby, które w sieć się dostaną, mają się ostrożnie znowu we wodę wrzucać.

4) Sprzedawać mają się ryby tylko takie, które trzymają najmniéj długości: węgorze, barwenny 18 cali, karpie, sędacze 12 cali, rap, leczcze, certy, 8 cali, okonie, liny 6 cali, jasgarze 4 cale.

5) Upoważnione do rybołóstwa gminy obowiązane są wykonanie rybołostwa całkiem osobom pewnym poruczać; jezeli osoby pojedyńcze do tego prawa nie nabyły.

6) Kontrawencye mają ulegać karze pieniężnéj aż do pięćdziesiąt Talarów i konfiskacie użytych przytém nieprzepisanych sieci i narzędzi, na korzyść kassy miejscowéj ubogich. Ta sama kara czeka tego, który nieprawnie łowi lub raki łapie. §. 273. Prawa karnego.

Poznań, dnia 8. Września 1856.

Królewskie Dyrektoryum Policyi.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Majętność szlachecko-rycerska Boczków I i II. części w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém, w departamencie Poznańskim i tegoż powiecie Odolanowskim położona, do Nepomucena Wąsowskiego dziedzica należąca, 1817 mórg 149 prętów □ obejmująca, sądownie oszacowana na 33.221 Tal. 24 Sgr. 1 Fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym, mapą i rejestrem rozmiarowym w registraturze, ma być dnia 24. Stycznia 1857. przed południem o godzinie 10téj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedaną.

Właściciel, Jan Nepomucen Wąsowski, którego pobyt jest niewiadomym, jako téż niewiadomi z pobytu wierzyciele hipoteczni Rychard i Edward Colomb i wdowa Joanna z Baumüllerów Colomb zapozywają się na powyższy termin niniejszém publicznie.

Wierzyciele, którzy z należytości realnéj z księgi hipotecznéj niewynikającéj zaspokojenia z summy szacunkowéj poszukują, wzywają się, ażeby się ze swą pretensyą do Sądu subhastacyjnego zgłosili.

Ostrów, dnia 28. Kwietnia 1856.

Królewski Sąd powiatowy Wydział I.

Kamienie wydobyte z gruntu kościelnego Sgo Marcina tu w Poznaniu, znajdujące się na stronie wschodniéj kościoła mają być sprzedane szachtami na offerty piśmienne więcéj dającemu. Czas offert, które mają być w probostwie przy kościele Sgo Marcina składane, wyznacza się do godziny 4 po południu w sobotę dnia 13. Września r. b. poczém przybicie nastąpi więcéj dającemu, skoro pieniądze zostaną przez niego złożone.

Poznań, dnia 8. Września 1856.

Kollegium kościoła parafialnego Św. Marcina.

Aukcya.

W czwartek dnia 25. Września r. b. przed południem od godziny 9. sprzedawać będę przez publiczną licytacyę najwięcéj dającemu za gotówkę w domu pod Nr. 4. ulicy Podgórnéj, **z powodu tranzlokacyi Radzcy Rejencyjnego pana Hoyer**, tegoż ruchomości, składające się

z dobrze utrzymanych mebli mahoniowych,

jako to: stoły, krzesła, szafy do sukien, bielizny i książek, kanapy, zwierciadła, szyfonierki, stół do pisania dla dam, stoliki do szycia, stół do pracy z repozytoryum do książek, sofy do spania, wielki mahoniowy stół do obiadu na 20 osób i t. p.

jako też **różne sprzęty domowe, kuchenne i gospodarskie.**

Lipschitz, Król. Komisarz aukcyjny.

Une dame de qualité, depuis le 1. Juillet directrice du premier institut d'éducation à Breslau, est disposée à recevoir chez elle des jeunes demoiselles de bonnes familles dont on voudrait lui confier l'éducation. Non seulement que les élèves de son pensionnat n'auront point à regretter les soins maternels, elles y trouveront aussi l'exercice en conversation dans les deux langues, française et anglaise, ainsi que tous les secours nécessaires dans leurs études.

On prie de s'adresser:

au Directeur de Seminair Mr. **Scholz** à **Breslau.**

Nauczyciel prywatny życzy sobie objąć miejsce nauczyciela domowego zaraz lub od Św. Michała. — Bliższa wiadomość — Strzelecka ulica Nr. 7.

Majątek ziemski w Król. Polskiém nad granicą położony, z inwentarzem kompletnym, z krestencyą tegoroczną jest z wolnéj ręki do sprzedania i zaraz do odebrania. Rozległość 70 hub wielkiéj miary, grunt pszenny. Budynki bardzo dobre. Płodozmian na sposób szląski. O warunkach dowiedzieć się można w **Słupcy** w aptece.

Fortepiany z najsłynniejszych fabryk poleca w licznym doborze

Meyer Kantorowicz,
w Rynku Nr. 52.

Po zmarłym ś. p. Janie Nepomucenie Bleyzie, stolarzu, będzie egzekutor testamentu sprzedawał z wolnéj ręki na dniu 16. Września o godzinie 8. z rana przy ulicy Grobli obok mostu naprzeciw kościoła ewangielickiego, suche deski sosnowe, dębowe, brzozowe, warsztaty stolarskie wraz z narzędziami i repozytoryum do handlu cygarów wraz z kassą.

Prawdziwy angielski Patent. Portland-Cement i szczeciński Portland-Cement, obadwa gatunki w świeżym towarze, sprzedaje po **cenach najumiarkowańszych**

Rudolf Rabsilber, Spedytor.

Dominium **Małachowo Wierzbiczane** pod Witkowem ma na sprzedaż zdrową ziarnitą piękną pszenicę Australską już do ziemi gotową.

Dzierzawcę dóbr Józefa Wendorffa dawniéj w Kossakowie i Mliczu, powiat Trzemeszyński, upraszam o prędkie podanie mi miejsca pobytu swego obecnego.

E. R. Wagner w Poznaniu.

Magdeburgskie towarzystwo zabespieczenia bydła.

Obawa, jaką zmienna, dla żniw bardzo nieprzychylna, pogoda miesiąca przeszłego w Publiczności rólniczéj wzbudziła, nie wstrzymała przecięż téjże publiczności od utrzymania dla naszego instytutu przychylności i udziału, owszém udział przewyższa miesiące przeszłe dość znacznie, bo zabespieczyliśmy 1117 koni, 4821 sztuk bydła, 17,840 owiec, 22 kóz i 513 świń do wartości zabespieczenia 635,291 Talarów 3 Sgr. 9 Fen. a do wysokości premii 27,695 Tal. 29 Sgr.

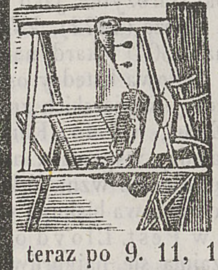
W odpowiednim miesiącu roku przeszłego wynosiła summa zabespieczenia tylko 78,514 Tal. a w dochód stawiona premia 3443 Tal. 8 Sgr., tak że zakres naszych działań w przeciągu jednego roku więcéj niż 8 razy się powiększył. Magdeburg, dnia 4. Września 1856.

Magdeburgskie towarzystwo zabespieczenia bydła.

L. G. Schmidt, Dyrektor wykonawczy.

Na wyprawy i do użytku domowego.

Szanownym Paniom z Poznania i okolicy.



Lokal sprzedaży: **Buscha Hôtel de Rome** przy placu Wilhelm.

P. Schottlaender z Wrocławia, ograniczy swoję sprzedaż czystego płótna, stołowizny, ręczników i chustek do nosa, jeszcze tylko na bardzo krótki czas. Leży bowjem w interesie każdego domu, aby korzystał z tak dogodnéj sposobności zakupienia doskonałego czystego płótna, za które zaręczono, po szczególnie tanich lecz stałych cenach. Dla krótkości niektóre ceny: sztuka płótna 50 do 52 Berlińskich lub 58 do 60 szląskich łokci, która dawniéj 12 Tal. kosztowała, teraz za 8 Tal.; sztuka dawniéj 12, 14, 16, 18, 20, 25 do 30 Tal. teraz po 9. 11, 13, 15, 17, 20 do 25 Tal. **P. Schottlaender** z Wrocławia.

Upraszam jeszcze raz, tak korzystnéj sposobności nie pomijać; za czyste płótno, ręczy się.

Mam zaszczyt niniejszém donieść Prześwietnéj Publiczności, iż w mieście tutejszém, przy Rynku Nr. 6., naprzeciw składu Pana Antoniego Schmidt, w lokalu dotychczas przez Panów Bote i Bock zajmowanym, założyłem

HANDEL

towarów szmuklerskich, tapicerskich oraz białych haftów.

Oprócz należących do tego zawodu przedmiotów, będę utrzymywał także wszelkiego rodzaju **przędzę** do **szycia, haftu i igliczkowania, rękawiczki, perfumy i inne drobnostki.**

Wsparty wieloletniém obznajmieniem się oraz dostatecznemi zasoby, zdołam zaopatrzyć **mój już teraz liczny skład w zupełnie kompletny dobór tego rodzaju towarów oraz wszelkie pojawiające się nowości stósownie do wymagan czasu i życzeń Przeswietnéj Publicznosci.**

Ufny w łaskawe względy Prześwietnéj Publiczności, których w ciągu dwunastoletniéj bytności mojéj w składzie Pana Antoniego Schmidt ciągłe odbierałem dowody, polecam Jéj obecne przedsięwzięcie moje z tém zapewnieniem, **iż ścisła rzetelność, gustownie dobrane towary** przy **nader niskich** lecz **stałych** cenach będą stanowić podstawę w prowadzeniu mojego zakładu.

Upraszając najuniżeniéj o łaskawe względy przy zachodzącéj potrzebie powyżéj wymienionych artykułów, podpisuję się

Albert Birner.

Poznań w Wrześniu 1856.

Towary z bielnika

nadeszły do Nr. 48. włącznie; proszę takowe przeto odebrać. **Antoni Schmidt.**

Inspektor gospodarczy bezżenny, wolny od wojska, kondycyonowawszy dłuższy czas z zadowolnieniem, posiadający obadwa języki krajowe i będący jeszcze w służbie, szuka innego pomieszczenia natychmiast lub od Św. Michała. Bliższą wiadomość udzieli Ekspedycya téj gazety.

Niewiasta w średnim wieku, bez męża i dzieci, znająca się na gospodarstwie domowém wiejskiém i na kuchni, po wykazaniu świadectwami: że jest moralną i uczciwą, znajdzie **pomieszczenie jako gospodyni** od Św. Michała r. b. Gdzie? i pod jakiemi warunkami, powie P. M. Kamieński w Poznaniu w Bazarze w składzie płótna.

Porządny subjekt i uczeń znajdą pomieszczenie w Cukierni **Albina Gruszczyńskiego.**

Przy Butelskiéj ulicy 18. są dwa mniejsze mieszkania i lokal sklepowy o 4 pokojach do wynajęcia.

W domu moim na Rybakach pod Nr. 68. jest do najęcia od 1. Października mieszkanie, złożone z 2ch izb i kuchni, wraz z stajnią i remizą.

Poznań, dnia 9. Września 1856.

D. G. Baarth.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 9. Września 1856	Sto pa pCt	Na pr. kurant papierami.	gotowizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	—	101
dito z roku 1850.	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{3}{4}$
dito z roku 1852.	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{3}{4}$
dito z roku 1853.	4	—	$97\frac{1}{2}$
dito z roku 1854	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{1}{2}$
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	$85\frac{3}{4}$
dito premiów handlu morskiego	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{1}{4}$
dito dito	$3\frac{1}{2}$	—	84
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$91\frac{3}{4}$
dito Prus Wschodnich	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	92	—
dito W. X. Poznańskiego	4	$99\frac{3}{4}$	—
dito W. X. Pozn. (nowe)	$3\frac{1}{2}$	88	—
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito Prus zachodnich	$3\frac{1}{2}$	—	$85\frac{3}{4}$
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	$92\frac{3}{4}$
Louisdory	—	$101\frac{1}{2}$	—
Akcye kolei żelazn. Starogr Poznańsk.	4		$101\frac{1}{4}$

CENY TARGOWE
w mieście Poznaniu.

Dnia 10. Września 1856 r.	od tal.	sgr.	fn.	do tal.	sgr.	fn.
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	3	25	—	4	—	—
Pszenicy średniéj	3	—	—	3	10	—
Pszenicy ordynaryjnéj	2	20	—	2	25	—
Żyta przedniego, szefel	2	7	9	2	11	—
Żyta nowego	2	2	6	2	5	—
Jęczmienia dużego, szefel	—	—	—	—	—	—
Jęczmienia małego	—	—	—	—	—	—
Owsa, szefel	—	29	—	1	3	—
Grochu do gotowania, szefel	—	—	—	—	—	—
Rzep zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki szefel	1	10	—	1	20	—
Ziemniaków, szefel	—	17	6	—	20	—
Masła, garniec	2	—	—	2	5	—
Siana, centnar	—	25	—	—	27	6
Słomy, kopa po 1200 funt	6	—	—	7	—	—
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80% Tral. dnia 9. Sieprnia	31	10	—	31	25	—
dnia 10. »	31	15	—	32	—	—

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień.	Stan termometru najniższy	najwyż.	Stan barometru.	Wiatr.
1. Wrześn	+ 8,4°	+18,7°	27″ 9,2‴	Zachodni
2. »	+12,0°	+16,4°	27″ 8,8‴	Zachodni
3. »	+ 8,0°	+14,0°	27″ 9,3‴	Poł. zachod.
4. »	+ 7,2°	+12,3°	28″ 0,0‴	Półn. zach.
5. »	+10,0°	+17,2°	27″10,2‴	Półn. wsch.
6. »	+ 9,3°	+19,2°	27″10,0‴	Półn. wsch.
7. »	+10,2°	+17,5°	27″10,2‴	Wschodni